



Sygn. akt IV CSK 376/06

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 2 lutego 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Marek Sychowicz (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Elżbieta Skowrońska-Bocian

SSN Maria Grzelka

w sprawie z powództwa Z. F.

przeciwko Skarbowi Państwa - Ministrowi Skarbu Państwa

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 2 lutego 2007 r.,

skargi kasacyjnej powoda

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 2 czerwca 2006 r.,

oddala skargę kasacyjną;

nie obciąża powoda kosztami postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Z. F. żądał zasądzenia na jego rzecz od Skarbu Państwa kwoty 261.300 zł z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu tytułem równowartości mienia pozostawionego poza obecnymi granicami Państwa Polskiego w związku z wojną rozpoczętą w 1939 r. Żądane to uzasadnił także odpowiedzialnością odszkodowawczą Skarbu Państwa z powodu deliktu legislacyjnego.

W sprawie ostatecznie przyjęto, że pozwany reprezentowany jest przez Ministra Skarbu Państwa. Ustalono, że rodzice powoda, S. F. i J. F., w związku z wojną rozpoczętą w 1939 r. pozostawili poza obecnymi granicami Państwa Polskiego (dawne województwo wileńskie, obecna Białoruś) dwie nieruchomości. Decyzjami Prezydenta Miasta G. z dnia 2 czerwca 2003 r. stwierdzono, że wartość tych nieruchomości wynosi 163.900 zł i 97.400 zł. Wobec śmierci rodziców powoda i umowy zawartej przez powoda z jego bratem E. F., uprawnienia wynikające z prawa własności tych nieruchomości przeszły na powoda. Ojciec powoda, poza tym że w 1948 r. ubiegał się o przydzielenie działki na terenie S., nie starał się o uzyskanie rekompensaty za mienie pozostawione za granicą. W latach osiemdziesiątych ubiegłego stulecia powód bezskutecznie starał się o nabycie działki na terenie G. i zaliczenia na poczet jej ceny lub opłat za użytkowanie wieczyste wartości nieruchomości pozostawionych przez rodziców za granicą. W latach 1993-2003 w województwie pomorskim w drodze przetargu sprzedano 43 nieruchomości Skarbu Państwa. Powód nie przystąpił do żadnego z przetargów organizowanych celem sprzedaży lub oddania w użytkowanie wieczyste nieruchomości.

Sąd Okręgowy w G. wyrokiem z dnia 16 maja 2005 r. oddalił powództwo. Sąd ten nie podzielił poglądu powoda, że układ z dnia 9 września 1944 r. zawarty pomiędzy Polskim Komitetem Wyzwolenia Narodowego a Rządem Białoruskiej Socjalistycznej Republiki Rad dotyczący ewakuacji obywateli polskich z terytorium B.S.R.R. i ludności białoruskiej z terytorium Polski (tzw. umowa republikańska), jak i późniejsze umowy międzynarodowe dotyczące skutków zmiany granic, mogą stanowić bezpośrednią podstawę roszczeń przez niego dochodzonych. W związku z tym nie zachodzi związek przyczynowy pomiędzy

odmową publikacji tych umów a szkodą w postaci wartości mienia pozostawionego poza obecnymi granicami Państwa. Konstrukcje umowy na rzecz osoby trzeciej oraz przyrzeczenia publicznego także nie mogą stanowić podstawy prawnej roszczenia dochodzonego przez powoda. Działania normatywne Państwa Polskiego po 1944 r. prowadziły do ograniczenia prawa majątkowego tzw. zabużan i jako takie miały charakter niezgodny z Konstytucją. Nie oznacza to jednak, że możliwe jest dochodzenie odszkodowania w postaci pełnej rekompensaty za utracone przez nich mienie. Sprzeciwia się temu obowiązywanie przepisów odrębnych, w których ustawodawca uregulował formę i tryb realizacji prawa do ekwiwalentu. Wreszcie zdaniem Sądu Okręgowego powód nie udowodnił szkody poniesionej na skutek obniżenia wartości tego prawa na skutek niezgodnych z Konstytucją przedsięwzięć legislacyjnych Państwa.

Apelację powoda od wymienionego wyroku Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 2 czerwca 2006 r. oddalił. Sąd ten zaakceptował stanowisko Sądu pierwszej instancji co do tego, że umowa republikańska nie stanowi podstawy roszczenia dochodzonego przez powoda. Uznał, że wobec braku ratyfikacji i publikacji tej umowy, bez znaczenia pozostaje kwestia tzw. samowykonalności norm w niej zawartych. Niemniej powołując się na orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego i Sądu Najwyższego przyjął – jako ugruntowany – pogląd, że umowy republikańskie nie zawierały norm samowykonalnych. Stwierdził, że brak jest podstawy do przyjęcia odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa wynikającej z faktu zaniechania publikacji umowy republikańskiej. Za bezprawne, niezgodne z Konstytucją – co stwierdził Trybunał Konstytucyjny, uznał natomiast stopniowe ograniczanie przez kolejno wydawane ustawy możliwości realizacji przyznanego zabużanom prawa zaliczania wartości mienia pozostawionego za granicą na pokrycie ceny sprzedaży lub opłat za użytkowanie wieczyste. Bezprawna była też praktyka organów państwa, polegająca na ograniczaniu ilości i zaniechaniu organizowania przetargów celem sprzedaży lub oddania w użytkowanie wieczyste nieruchomości Skarbu Państwa. Między tymi działaniami Państwa a spowodowanym przez nie obniżeniem wartości prawa do ekwiwalentu za mienie pozostawione za granicą, zachodzi adekwatny związek przyczynowy (art. 361 § 1 k.c.). Odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkodę doznaną przez powoda nie

wyłącza to, że nie brał on udziału w przetargach. Ustawa nie nakładała bowiem na niego takiego obowiązku, a poza tym „powód mógł powstrzymać się od uczestniczenia w przetargach organizowanych na podstawie ustawowego reżymu sprzecznego z Konstytucją i umową międzynarodową.” Powód doznał – nieokreślonego co do wysokości i faktycznie niemożliwego do ustalenia – uszczerbku majątkowego na skutek ograniczenia wartości jego prawa do zaliczenia. Może ono uzasadniać roszczenie odszkodowawcze wobec Skarbu Państwa z tytułu doznania szkody majątkowej. Jednakże według Sądu Apelacyjnego brak jest podstawy do uwzględnienia powództwa. Mianowicie sprzeciwiają się temu nowe uregulowania prawne. Od chwili wejścia w życie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15 grudnia 2004 r., K 2/04 (OTK-A 2004, nr 11, poz. 117), usuwającego niezgodne z Konstytucją normy zawarte w ustawie z dnia 12 grudnia 2003 r. o zaliczaniu na poczet ceny sprzedaży albo opłat z tytułu użytkowania wieczystego nieruchomości Skarbu Państwa wartości nieruchomości pozostawionych poza obecnymi granicami państwa polskiego (Dz. U. z 2004 r. Nr 6, poz. 39), nie zachodzi bezprawie legislacyjne co do regulacji prawnej zawartej w tej ustawie. Po jej uchyleniu weszła w życie obecnie obowiązująca ustawa z dnia 8 lipca 2005 r. o realizacji prawa do rekompensaty z tytułu pozostawienia nieruchomości poza obecnymi granicami Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. Nr 169, poz. 1418 ze zm.). Przewidziane w niej prawo do rekompensaty „wyklucza możliwość dochodzenia dalej idących roszczeń, wywodzonych z przepisów o odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa z tytułu szkody doznanej na skutek ograniczenia wartości prawa do zaliczenia przyznanego zabużanom we wcześniej obowiązujących przepisach. Roszczenie odszkodowawcze wywodzone z faktu utraty możliwości zrealizowania określonego prawa majątkowego nie może przekraczać korzyści majątkowej, jaką uprawniony może odnieść na skutek zgodnej z obowiązującym obecnie prawem, realizacji tego prawa, którego zarówno formę jak i zakres mógł określić ustawodawca.”

Wyrok Sądu Apelacyjnego powód zaskarżył skargą kasacyjną. Podstawę skargi stanowi naruszenie prawa materialnego poprzez niewłaściwe zastosowanie art. 361 k.c. w zw. z art. 363 k.c., a na wypadek nieuwzględnienia tej podstawy – naruszenie prawa materialnego poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe

zastosowanie art. 361 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 363 k.c. w zw. z art. 77 ust. 1 Konstytucji RP w zw. z – przed dniem 1 września 2004 r. – art. 417 k.c. i tego przepisu oraz art. 417¹ k.c. po dniu 1 września 2004 r. oraz naruszenie przepisu postępowania art. 322 k.p.c. Ponadto podstawę skargi kasacyjnej stanowią: naruszenie prawa materialnego poprzez niezastosowanie przepisów umowy z dnia 25 marca 1957 r. między Rządem PRL a Rządem ZSRR w sprawie terminu i trybu dalszej repatriacji z ZSRR osób narodowości polskiej (Dz. U. z 1957 r. Nr 47, poz. 222) w zw. z art. 87 ust. 1 i art. 91 ust. 1 oraz art. 9 i 2 Konstytucji RP, poprzez błędną wykładnię przepisów art. 1 i 3 ust. 6 układu z dnia 9 września 1944 r., zawartego pomiędzy PKWN a Rządem Białoruskiej SRR dotyczącego ewakuacji obywateli polskich z terytorium B.S.R.R. i ludności białoruskiej z terytorium Polski, poprzez nieprawidłowe zastosowanie art. 77 ust. 1 Konstytucji RP w zw. z art. 417 k.c. w zw. z art. 361 k.c. w zw. z art. 121 Konstytucji RP z 1921 r. w zw. z art. 3 ust. 6 układu z dnia 9 września 1944 r., poprzez błędną wykładnię art. 92 k.z. (obecnie art. 393 k.c.) w zw. z art. 2 k.z. (obecnie art. 353 k.c.) oraz art. 104 k.z. (obecnie art. 919 k.c.) w zw. z art. 2 k.z. (obecnie art. 353 k.c.) w zw. z art. 6 ust. 3 lit. a) układu z dnia 9 września 1944 r. a także naruszenie przepisu postępowania art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania.

Prokuratoria Generalna, sprawująca zastępstwo procesowe pozwanego, wniosła o odmowę przyjęcia, względnie oddalenie skargi kasacyjnej i zasądzenie od powoda kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

I. Przepis art. 233 § 1 k.p.c. dotyczy oceny dowodów. Podstawą skargi kasacyjnej nie może być naruszenie tego przepisu, albowiem stosownie do art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą tą nie może być ocena dowodów.

Sąd Apelacyjny nie naruszył art. 322 k.p.c., przewidującego, że m.in. w sprawie o naprawienie szkody, gdy ściśle udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione, sąd może zasądzić odpowiednią sumę według

własnej oceny, opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy. W sprawie – o czym dalej – nie było bowiem w ogóle podstawy do zasądzenia odszkodowania.

II. Nie są także zasadne zarzuty skargi kasacyjnej dotyczące naruszenia prawa materialnego w postaci przepisów wskazanych w skardze.

Oceny trafności wyrażonego w zaskarżonym wyroku poglądu, że art. 3 ust. 6 układu z dnia 9 września 1944 r. zawartego pomiędzy PKWN a Rządem Białoruskiej SRR dotyczącego ewakuacji obywateli polskich z terytorium B.S.R.R. i ludności białoruskiej z terytorium Polski nie stanowi samodzielnej podstawy roszczenia dochodzonego przez powoda, nie można dokonać z pominięciem stanowiska, jakie co do tej kwestii zajął Trybunał Konstytucyjny i to w dwóch orzeczeniach (wyroki: z dnia 19 grudnia 2002 r., K 33/02, OTK-A 2002, nr 7, poz. 97 i z dnia 15 grudnia 2004 r., K 2/04, OTK-A 2004, nr 11, poz. 117) oraz Sąd Najwyższy w kilkunastu już orzeczeniach (wyroki: z dnia 21 listopada 2003 r., I CK 323/02, OSNC 2004, nr 6, poz. 103, z dnia 16 stycznia 2004 r., III CK 266/02, z dnia 30 czerwca 2004 r., IV CK 491/03, z dnia 6 października 2004 r., I CK 447/03, z dnia 20 października 2004 r., IV CK 115/04, z dnia 19 listopada 2004 r., V CK 245/04, z dnia 12 stycznia 2005 r., I CK 457/04, z dnia 19 stycznia 2005 r., IV CK 262/04, z dnia 4 lutego 2005 r., I CK 607/04, z dnia 9 lutego 2005 r., III CK 235/04, z dnia 17 lutego 2005 r., IV CK 561/10, z dnia 31 marca 2005 r., V CK 309/0 i z dnia 13 października 2005 r., IV CK 174/05, niepubl.). We wszystkich tych orzeczeniach wyrażony został pogląd, że umowy republikańskie nie stały się elementem wewnętrznego porządku prawnego państwa polskiego. Można pominąć szczegółowe rozważania co do zasadności tego poglądu, wymagające oceny prawnej umów republikańskich jako umów międzynarodowych i znaczenia dla ich obowiązywania w wewnętrznym porządku prawnym ich ratyfikacji i ogłoszenia w Dzienniku Ustaw. Wystarczające jest odwołanie się do jednolicie zajętego we wszystkich powołanych orzeczeniach stanowiska, że art. 3 ust. 6 umów republikańskich nie stanowią wprost *per se* podstawy do powstania prawa podmiotowego do rekompensaty dla repatriantów i ich spadkobierców za mienie pozostawione poza obecnymi granicami państwa polskiego w związku z wojną rozpoczętą w 1939 r. Zasadność tego stanowiska podziela Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym skargę kasacyjną.

Z postanowień art. 3 ust. 6 umów republikańskich wynika, że wartość pozostawionego mienia zwraca się zgodnie z obowiązującymi ustawami, odesłanie do których zawarte w tych postanowieniach należy rozumieć jako odesłanie do źródeł określających tryb i zasady dokonywania zwrotu, co przesądza o braku samowystępnego charakteru wymienionego postanowienia. Trafnie Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 19 grudnia 2002 r., K 33/02, stwierdził, że odesłanie w art. 3 pkt 6 umów republikańskich do obowiązujących ustaw wskazuje, że ewentualne roszczenia o rekompensatę za pozostawione mienie mogły powstać dopiero na podstawie odpowiednich regulacji prawa wewnętrznego, a nie wprost na podstawie wymienionego postanowienia umów republikańskich. Nakładając stosowne w tym zakresie zobowiązania na państwa-strony, wymagało ono dopiero recepcji do systemu prawa wewnętrznego. Brak odpowiednich regulacji polskiego prawa wewnętrznego, które określałyby szczegółowo tryb i zakres dochodzenia kompensacji, czyni niemożliwym bezpośrednio stosowanie w porządku wewnętrznym rozwiązania przyjętego w art. 3 ust. 6 umów republikańskich. Konieczną przesłanką takiego stosowania jest bowiem określenie w samej umowie wszystkich elementów normatywnych, od których zależy zastosowanie określonego instrumentu prawnego.

Istotnym argumentem przemawiającym za nieposiadaniem przez art. 3 ust. 6 umów republikańskich charakteru normy samowystępnej są, wymienione w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 2003 r., I CK 323/02, liczne działania ustawodawcze podejmowane celem umożliwienia osobom, które pozostawiły mienie poza obecnymi granicami państwa polskiego w związku z wojną rozpoczętą w 1939 r., otrzymania stosownej rekompensaty. Należy zwrócić uwagę, że działania te miały miejsce także po zmianach społeczno-politycznych, które nastąpiły w 1989 r., i wyrażały się w utrzymaniu w mocy art. 81 ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczeniu nieruchomości (tekst jedn.: Dz. U. z 1991 r. Nr 30, poz. 127 ze zm.), a następnie zastąpieniu tego unormowania najpierw przez art. 212 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. Nr 115, poz. 741 ze zm.), a później przez ustawę z dnia 12 grudnia 2003 r. o zaliczaniu na poczet sprzedaży albo opłat z tytułu użytkowania wieczystego nieruchomości Skarbu Państwa wartości

nieruchomości pozostawionych poza obecnymi granicami państwa polskiego (Dz. U. z 2004 r. Nr 6, poz. 39) i wreszcie przez ustawę z dnia 8 lipca 2005 r. o realizacji prawa do rekompensaty z tytułu pozostawienia nieruchomości poza obecnymi granicami Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. Nr 169, poz. 1418 ze zm.). Wszystkie te działania dobitnie świadczą o konsekwentnym uznawaniu przez Państwo, że umowy republikańskie nie stanowiły samodzielnej podstawy do przyznania rekompensaty. Nie można więc, odwołując się do sformułowań zawartych w różnych aktach prawnych, nieraz niskiej rangi, nawiązujących do umów republikańskich, twierdzić, że jest inaczej. Niekonsekwencją jest też z jednej strony zarzucanie wydania tych aktów, które pochodzą sprzed 1989 r., z naruszeniem porządku prawnego, a z drugiej wyprowadzanie z ich treści wniosków, które mogłyby uzasadniać istnienie wywodzonych z nich roszczeń.

Stanowisko Sądu Okręgowego, akceptowane przez Sąd drugiej instancji, że umowy republikańskie nie zawierają tzw. zastrzeżenia świadczenia na rzecz osoby trzeciej (art. 92 k.z. i art. 393 k.c.), ani też oświadczenia Państwa powodującego zobowiązanie z tytułu przyrzeczenia publicznego (art. 104 k.z., art. 919 k.c.), co mogłoby rodzić zobowiązanie pozwanego względem powodów do zaspokojenia dochodzonych przez nich roszczeń, wyrażone zostało z powołaniem się na wyroki Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2004 r., III CK 266/02, z dnia 19 listopada 2004 r., V CK 245/04 i z dnia 31 marca 2005 r., V CK 309/04 (niepubl.). Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym skargę kasacyjną także podziela zasadność tego stanowiska.

Sąd Apelacyjny słusznie odniósł się do obowiązującej w chwili orzekania przez ten Sąd ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o realizacji prawa do rekompensaty z tytułu pozostawienia nieruchomości poza obecnymi granicami Rzeczypospolitej Polskiej. Dopiero ta ustawa przyznaje prawo do odszkodowania w formie świadczenia pieniężnego z tytułu pozostawienia nieruchomości poza obecnymi granicami Państwa w wyniku wypędzenia z byłego terytorium Rzeczypospolitej Polskiej lub jego opuszczenia w związku z wojną rozpoczętą w 1939 r. Przewidziane przepisami tej ustawy prawo, nazwane „prawem do rekompensaty”, wyczerpuje prawo do odszkodowania z wymienionego wyżej tytułu. Jeżeli osoba uprawniona domaga się rekompensaty w formie świadczenia pieniężnego (art. 13

ust. 1 pkt 2 ustawy), jego sposób ustalenia i wysokość określa ta ustawa. Potwierdzenie prawa do rekompensaty odbywa się w drodze postępowania administracyjnego (art. 5 ust. 3 ustawy), a wypłaty świadczenia pieniężnego z tytułu rekompensaty dokonuje Bank Gospodarstwa Krajowego (art. 17 ust. 1 ustawy). Droga sądowa do dochodzenia rekompensaty jest zatem wyłączona. Żądanie przez powoda odszkodowania za nieruchomości pozostawione za granicą, jako żądanie obejmujące naprawienie szkody, którą określa wartość tych nieruchomości, nie tylko nie mogłoby więc zostać uwzględnione ale nie mogłoby być rozpoznane przez sąd.

Jako podstawę powództwa powód powołał wszakże także delikt Skarbu Państwa polegający na działaniach normatywnych, niezgodnych z Konstytucją, oraz działaniach faktycznych (ograniczeniu ilości i zaniechaniu organizowania przetargów organizowanych celem sprzedaży lub oddania w użytkowanie wieczyste nieruchomości Skarbu Państwa), które uniemożliwiły mu zrealizowanie prawa – przewidzianego obowiązującymi swego czasu przepisami – do zaliczenia wartości nieruchomości pozostawionej za granicą na poczet ceny lub opłat za użytkowanie wieczyste nieruchomości nabywanych od Skarbu Państwa (dalej – „prawo do zaliczenia”). Nie można jednakże uznać – pomijając rozważenie innych przesłanek odpowiedzialności deliktowej Skarbu Państwa – że powód wykazał istnienie szkody doznanej na skutek niemożliwości zrealizowania tego prawa, pozostającej w normalnym związku przyczynowym z deliktem Skarbu Państwa. Szkodą taką mogłaby być bowiem strata lub utracona korzyść (art. 361 § 2 k.c.), przewyższająca wysokość rekompensaty, jaka mu przysługuje na podstawie przepisów ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o realizacji prawa do rekompensaty..., będąca normalnym następstwem (art. 361 § 1 k.c.) niemożliwości skorzystania z prawa do zaliczenia.

Przy rozpoznawaniu skargi kasacyjnej wiążące jest ustalenie dokonane w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji i nie podważone w postępowaniu apelacyjnym, że w okresie od dnia wejścia w życie Konstytucji RP (17 października 1997 r.), od kiedy to Skarb Państwa może ponosić odpowiedzialność za bezprawie legislacyjne, powód nie podejmował nawet próby zrealizowania prawa do zaliczenia. Bezpodstawnie Sąd Apelacyjny uznał, że działania Skarbu Państwa

związane z organizowaniem przetargów na sprzedaż lub oddawanie w użytkowanie wieczyste nieruchomości było bezprawne i dlatego powód miał prawo powstrzymać się od udziału w przetargach. Nie ma żadnych przesłanek do uznania, że przetargi były „organizowane na podstawie ustawowego reżimu sprzecznego z Konstytucją i umową międzynarodową”. Trybunał Konstytucyjny stwierdził niezgodność z Konstytucją RP przepisów wyłączających spod przetargów niektóre rodzaje nieruchomości (wyrok z dnia 19 grudnia 2002 r., K 33/02, OTK-A 2002 nr 7, poz.97), lecz nie stwierdził niezgodności z Konstytucją RP przepisów określających zasady organizowania przetargów. W tej sytuacji nie ma podstawy do przyjęcia, że powód poniósł szkodę ze względu na wydanie aktów normatywnych ograniczających możliwość realizacji prawa do zaliczenia. Nie jest bowiem wystarczające ustalenie, że w istniejącym stanie normatywnym realizacja przyznanego uprawnienia była utrudniona. Mimo istniejącego stanu normatywnego i występujących w praktyce przeszkód, polegających przede wszystkim na nieorganizowaniu przetargów, do przetargów takich – co w sprawie zostało ustalone – dochodziło i w ich wyniku osoby uprawnione realizowały przysługujące im prawo do zaliczenia. Niewykazanie przez powoda, że mimo podjętych przez niego starań nie mógł skorzystać z prawa do zaliczenia sprawia, iż dochodzone przez niego roszczenie o naprawienia szkody poniesionej na skutek niemożności realizacji tego prawa nie mogło zostać uwzględnione. Pogląd taki wyraził już Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 31 marca 2005 r., V CK 309/04 i z dnia 13 października 2005 r., IV CK 174/05 i podziela go Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym skargę kasacyjną.

Z przytoczonych względów skargę kasacyjną, jako niezasadną, należało oddalić (art. 398¹⁴ k.p.c.).

Ze względu na szczególny charakter sprawy oraz sytuację majątkową powoda, która uzasadniała zwolnienie go od kosztów sądowych, Sąd Najwyższy nie obciążył powoda kosztami postępowania kasacyjnego (art. 102 k.p.c.).